

ZTM otworzył oferty w przetargach na obsługę linii "L" w gminach Raszyn, Góra Kalwaria i Zielonka. Jest to ich drugie podejście. Z racji dużego przekroczenia kwot jakie chcieli przewoźnicy w stosunku do pieniędzy jakie posiadały ZTM i gminy ościennie, poprzednie zamówienia anulowano i ogłoszono nowe, zmniejszając wymagania dotyczące taboru.

I zaczniemy od Raszyna. Tu zgłosiła się jedynie firma Stalko sp. j. Za obsługę linii L23 życzy sobie stawkę 4,30 zł/wzkm, co daje przy ilości 115 060 wozokilometrów końcową kwotę 494 758 zł. W budżecie ZTM zarezerwowano kwotę 478 419,48 zł. Tak więc brakuje tylko 16 338,52 co praktycznie stanowi niewielką kwotę, gdzie powinny znaleźć się dodatkowe fundusze w gminie Raszyn. Do obsługi linii L23 firma Stalko chce dać dwa pojazdy VDL ProCity. ([źródło](#)).

Druga w kolejności jest gmina Góra Kalwaria. Tu startowały dwie firmy: PKS Grodzisk Mazowiecki oraz Transport and Infrastructure Management (TiM). PKS sobie życzy 5,14 zł/wzkm co przy ilości 193 650 wozokilometrów daje kwotę 995 361 zł. Do obsługi chce dać 4 sztuki Jonck Heere ProCty. Zaś firma TiM wyceniła stawkę na 4,70 zł, co daje łączną kwotę 910 155 zł. Tu do obsługi chce dać 4 sztuk VDL ProCity. Budżet ZTMu na te linie wynosi 899 519,74 zł. PKS przekracza o 95 841,26 zł, zaś TiM o 10 635,26 zł. Tak więc ten drugi przewoźnik ma dużą szansę na zgarnięcie kontraktu, gdzie gmina Góra Kalwaria musi wygospodarować mniejszą kwotę w przypadku zwiększenia budżetu na linie. ([źródło](#))

Ostatnia gmina z przetargiem to Zielonka. Tu linie L43 i L44 chce obsłużyć konsorcjum PKS Polonus i Stalko sp. j. (lider). Swoje usługi wycenili na równe 7,00 zł/wzkm, co przy ilości 146 660 wozokilometrów daje 1 026 620 zł. ZTM ma do dyspozycji 508 757,67 zł. Niestety jest to znaczne przekroczenie budżetu, gdzie kwota konsorcjum przekracza dwukrotnie kwotę zakładaną do obsługi. Do obsługi skierowane mają być 4 sztuki VDL ProCity. ([źródło](#)).

Jak widać najbliższej szczęśliwego zakończenia przetargów i dalszego funkcjonowania linii "L" są gminy Góra Kalwaria i Raszyn, gdzie muszą dołożyć niewielkie kwoty by zrealizować w pełni zakładaną ilość wozokilometrów i planowany rozkład jazdy. Najgorsza sytuacja jest w Zielonce, gdzie stawka konsorcjum zdecydowanie przekracza założenia ZTM jak i władarzy gminy Zielonka. Mało prawdopodobne by władarze dorzucili aż taką dużą ilość pieniędzy do obsługi dwóch linii. Pozostaje anulowanie przetargu i rozpisanie kolejnego z ograniczoną ilością kursów, np. poprzez likwidację linii L44.